

(...)\_01

[Sędzia sprawozdawca 00:00:04.530]

Uzasadnienie. Wyrokiem z dnia 19 maja 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi oddalił odwołanie W. K. od decyzji Szefa Wojskowego S., Szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Ł. z 27 czerwca 2013 roku znak OD 77/13 i w punkcie 2 nie obciążył wnioskodawcy kosztami zastępstwa procesowego pozwanego Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Ł.. Sąd Rejonowy dokonał następujących ustaleń faktycznych. K. K. pełnił służbę wojskową w Jednostce Wojskowej w S.. Około godziny, w dniu 27 lutego 2013 roku, około godziny szóstej czterdzieści, szóstej pięćdziesiąt wyjechał z miejsca zamieszkania celem udania się do jednostki wojskowej. Około siódmej zatankował samochód na pobliskiej stacji benzynowej i wyjechał około godziny siódmej pięć w sposób dość gwałtowny ze stacji. W miejscowości C. gmina B., jadąc drogą (...) w kierunku Z., K. K. zjechał na prawe pobocze i uderzył prowadzonym samochodem w przydrożne drzewo, ponosząc śmierć na miejscu. Na odcinku drogi, na której doszło do wypadku obowiązywało administracyjne ograniczenie prędkości jazdy do 90 kilometrów na godzinę, jako na obszarze niezabudowanym. Nie występowały w tym czasie żadne opady atmosferyczne, ale nawierzchnia drogi była wilgotna, ale nawierzchnia drogi była wilgotna. Temperatura powietrza wynosiła półtora stopnia C.. K. K. przez, przed wypadkiem nie miał żadnych problemów zawodowych czy też rodzinnych. Postanowieniem z dnia 27 marca 2013 roku Prokuratura Rejonowa w Sieradzu umorzyła śledztwo w sprawie wypadku drogowego K. K. wobec uznania, iż czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. Z oględzin pojazdu wynikało, iż z tarczy, na tarczy prędkościomierza wskazówka zatrzymała się na prędkości 160 kilometrów na godzinę. W chwili zdarzenia K. K. był trzeźwy. Na podstawie opinii biegłego Sąd ustalił, że do wypadku doszło na skutek czołowego uderzenia samochodu s. w przydrożne drzewo. Ślady ujawnione na miejscu wskazują na prędkość auta około 160 kilometrów na godzinę, jednakże jak wskazał biegły, z uwagi na zabiegi techniczne producentów pojazdu, można przyjąć niższą prędkość, bliską 140 kilometrów na godzinę, co w sposób znaczący przewyższało dopuszczalną prędkość na danym odcinku drogi. Nie była to jedyna przyczyna wypadku. Gdyby kierujący poruszał się jezdnią to pomimo popełnionego wykroczenia nie doszłoby do zdarzenia, tymczasem kierujący zmienił kierunek jazdy przemieszczając się na pobocze, nastąpiło zjechanie z jezdni. Powodem zjechania nie była chęć ominięcia ewentualnej przeszkody lub planowany manewr skrętu. Przy zjeździe, przy jeździe z podaną prędkością nawet niewielka zmiana kąta skutkowałą wyraźną zmianą kierunku jazdy. Kierujący nie podjął żadnych działań obronnych, które mogłyby zapobiec rozwojowi wydarzeń. Nie wykonał korygującego skrętu, nie rozpoczął ograniczania prędkości, natomiast odcisnięte ślady wskazują, że auto poruszało się z dotychczasową prędkością i nie było hamowania. Zachowanie ostrożności w prowadzeniu pojazdu nie doprowadziło do zmiany, nie doprowadziłoby do zmiany toru jazdy, a gdyby takowa nastąpiła to kierujący winien skorygować kierunek poruszania się, bądź starać się ograniczyć prędkość jazdy. K. K. w związku ze zdarzeniem dopuścił się naruszenia przepisów o ruchu drogowym, było to poruszanie się z prędkością niedopuszczalną na danym odcinku drogi oraz brak ostrożności w prowadzeniu pojazdu, co skutkowało opuszczeniem jezdni. Przyczyną wypadku było wyłącznie działanie kierowcy. Powyższy stan faktyczny Sąd oparł na podstawie, Sąd Rejonowy oparł na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, aktach postępowania przygotowawczego, zeznań wnioskodawcy, jak również w oparciu o opinię biegłego z dziedziny techniki samochodowej i analizy wypadków komunikacyjnych. W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy zważył, powołując się zarówno na treść artykułu 2 ustęp 1, artykułu 12 punkt 3, jak i artykułu 7 punkt 1 i 2 litera B Ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 roku o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą zawodową Dziennik Ustaw z 2014 roku pozycja 213 tekst jednolity, że świadczenia określone w tej ustawie nie przysługują między innymi w takiej sytuacji, jeżeli w razie wypo..., w przypadku, w razie wypadku lub choroby, których wyłączną przyczyną było udowodnione przez właściwy organ umyślne lub rażąco niedbałe działanie albo zachowanie żołnierza naruszające obowiązujące przepisy lub rozkazy, jeżeli jego przełożeni zapewnili warunki odpowiadające tym przepisom, a żołnierz posiadał umiejętności potrzebne do wykonywania określonych czynności i był należycie przeszkolony w zakresie znajomości tych przepisów. Sąd Rejonowy podkreślił, że o rekompensatę z tytułu wypadku w czasie pełnienia służby wojskowej nie można się ubiegać, jeżeli nie doszło do rażącego niedbalstwa ze strony poszkodowanego. Wskazał, że poza sporem pozostawała kwestia uznania zdarzenia, jako zdarzenia pozostającego w związku ze służbą wojskową, natomiast spór toczył się w zakresie uznania wyłączności przyczyny wypadku, jako rażąco niedbałego działania żołnierza. Sąd

I Instancji podniósł, że tutaj znaczenia nabiera interpretacja pojęcia umyślnego lub rażąco niedbałego działania lub zaniechanie żołnierza, wskazał, że umyślność dotyczy naruszenia przepisów, a nie spowodowania przyczyny zewnętrznej wypadku, że zamiar w przypadku winy umyślnej lub możliwość i obowiązek przewidywania w przypadku winy nieumyślnej dotyczą naruszenia przepisów, a nie skutków zdarzenia. Jeżeli chodzi o rozumienie, pojęcie rażącego niedbalstwa Sąd Rejonowy wskazał, że działanie z rażącym niedbalstwem należy rozumieć między innymi sytuację, w których ubezpieczony zdaje sobie sprawę z grożącego mu niebezpieczeństwa gdyż zwykle ona występuje w danych okolicznościach faktycznych, także każdy człowiek o przeciętnej przezorności ocenia je, jako ewidentne a mimo to z naruszeniem przepisów naraża się na to niebezpieczeństwo ignorując następstwa własnego zachowania się. Rażąco niedbalstwo zachodzi wyłącznie wówczas, gdy poszkodowany zachowuje się w sposób odbiegający jaskrawo od norm bezpiecznego postępowania i świadczące o całkowitym zlekceważeniu przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia. Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że poszkodowany naruszył przepis artykułu 20 Ustawy prawo o ruchu drogowym dotyczący dozwolonej prędkości na obszarze niezabudowanym przekraczając dopuszczalną prędkość na tym odcinku drogi, gdzie doszło do wypadku, o około 50 kilometrów na godzinę. Naruszył również artykuł 19 ustęp 1 Ustawy prawo o ruchu drogowym wskazujący, że kierujący pojazdem jest obowiązany jechać z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem z uwzględnieniem warunków, w jakich ruch się odbywa, poza tym K. K. w ocenie Sądu I Instancji naruszył również artykuł 3 ustęp 1 Ustawy prawo o ruchu drogowym poprzez opuszczenie z niewiadomych przyczyn jezdni oraz zjazd na pobocze i niepodjęcie żadnych manewrów obronnych celem uniknięcia uderzenia w przydrożna drzewo. Przyczynami wypadku były wyłącznie działania kierowcy, a zgromadzony materiał dowodowy nie potwierdziłby do wypadku przyczyniły się inne okoliczności w tym chociażby złe warunki atmosferyczne czy inni uczestnicy ruchu, a zatem analizując całą sytuację, Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że K. K. swoim zachowaniem, nie przestrzegając zasad ruchu drogowego w sposób rażąco niedbały dopuścił się naruszenia tych przepisów, musiał zdawać sobie sprawę z grożącego mu niebezpieczeństwa. Łamiąc przepisy narażał się na grożące mu niebezpieczeństwo ignorując jednocześnie następstwa własnego zachowania. Przy czym niekwestionowaną okolicznością był fakt posiadania przez niego uprawnienia do kierowania pojazdem, którym się poruszał, gdyż posiadał prawo jazdy kategorii B, a zatem powinien wykazywać się również znajomością przepisów o ruchu drogowym. Sąd Rejonowy dodatkowo wskazał, że niezrozumiałym jest, dlatego zarzut pełnomocnika wnioskodawcy, iż do przedmiotowej sprawy powinien mieć zastosowanie artykuł 7 punkt 3 podniósł, że ten artykuł w żadnym zakresie nie jest przepisem szczególnym w stosunku do artykułu 7 punkt 1, a stanowi jedną z okoliczności, w której wystąpienie skutkuje brakiem uprawnień do świadczeń w związku z wypadkiem w służbie wojskowej w takim samym zakresie jak okoliczności określone w artykule 7 punkt 1. Na podstawie artykułu 477 ze znacznikiem 14 paragraf 1 Sąd oddalił odwołanie wnioskodawcy, jako nieuzasadnione, jednocześnie nie obciążył wnioskodawcy kosztami zastępstwa procesowego na podstawie artykułu 102 kpc mając na uwadze sytuację życiową wnioskodawcy. Apelację od powyższego wyroku złożył pełnomocnik wnioskodawcy, zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia poprzez przyjęcie, iż śmierć poszkodowanego była wynikiem wyłącznie jego zawinionego oraz rażąco niedbałego działania, podczas gdy w ocenie skarżącego można ocenić jego zachowanie wyłącznie, jako niedbałe, które nie przekreśla prawa do odszkodowania. Nierozpoznanie zarzutów odwołania czy naruszono artykuł 477 ze znacznikiem 14 w związku z artykułem 477 ze znacznikiem 10 kpc oraz artykuł 328 kpc, poprzez niewyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia, obraza artykułu 7 Ustawy o świadczeniach przysługujących z tytułu wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową przez jego błędną wykładnię skutkującą jego zastosowaniem w niniejszej sprawie, obrazę artykułu 7 ustęp 3 wyżej wymienionej ustawy poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie. W oparciu o powyższe zarzuty wniósł o zmiany zaskarżonego orzeczenia i uznanie prawa skarżącego do odszkodowania, ewentualne uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego jej rozpoznania wobec nierozpoznania przez Sąd meriti jej istoty. W odpowiedzi na apelację strona pozwana, przeprasza, organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą według norm przepisowych. Sąd Okręgowy zważył, co następuje. Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I Instancji wydał trafne orzeczenie znajdujące oparcie w zebranych materiale dowodowym i obowiązujących przepisach prawa. Wbrew twierdzeniom apelacji Sąd II Instancji nie dopatrył się w postępowaniu I instancyjnym naruszenia przepisów prawa materialnego czy przepisów postępowania skutkujących koniecznością zmiany zaskarżonego wyroku. Zarówno ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego jak i wywody prawne, Sąd Okręgowy uznaje za w pełni trafne i przyjmuje, jako własne. Wbrew stanowisku apelującego, Sąd Rejonowy w sposób jak najbardziej prawidłowy zastosował do rozstrzygnięcia niniejszej

sprawy przepis artykułu 7 punkt 1 Ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 roku o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową Dziennik Ustaw 2014 roku pozycja 213 tekst jednolity. Brak jest podstaw do zastosowania w przedmiotowej sprawie przepisu artykułu 7 punkt 3 jak wywodzi tu apelujący. Należy przypomnieć, że zgodnie z dyspozycją artykułu 7 punkt 1 Ustawy świadczenia określone w ustawie nie przysługują w razie wypadku lub choroby, których wyłącza... (...)\_ (...)\_02

poczatek tekstu

[Przewodniczący 00:12:05.934]

Przyczyną było udowodnione przez właściwy organ umyślne lub rażące niedbałe działanie oraz zaniechanie żołnierza naruszające obowiązujące przepisy lub rozkazy, jeżeli jego przełożeni zapewnili warunki odpowiadające tym przepisom a żołnierz posiadał umiejętności potrzebne do wykonywania określonych czynności i był należycie przeszkolony w zakresie znajomości tych przepisów. Stosownie zaś do treści artykułu 7 punkt 3 Ustawy świadczenia określone w Ustawie nie przysługują, jeżeli uszczerbek na zdrowiu lub śmierć żołnierza zostały spowodowane przez niego umyślnie. Strona powodowa zdaje się nie zauważać, że treść wskazanych punktów dotyczy różnych sytuacji faktycznych, punkt 1 artykułu 7 Ustawy dotyczy, bowiem sytuacji, której wyłączną przyczyną wypadku lub choroby żołnierza było umyślne lub rażąco niedbałe działanie albo zaniechanie żołnierza naruszające obowiązujące przepisy i rozkazy. Z kolei artykuł 7 punkt 3 dotyczy jedynie uszcz, przepraszam, a zatem artykuł 7 punkt 1 odnosi się do sytuacji, w której wypadek lub choroba zostały spowodowane wyłącznie na skutek umyślnego lub rażąco niedbałego działania albo zaniechania żołnierza naruszającego obowiązujące przepisy lub rozkazy, z kolei artykuł 7 punkt 3 dotyczy jedynie uszczerbku na zdrowiu lub śmierci żołnierza, które zostały spowodowane przez niego umyślnie, powyższe oznacza, że zdarzenie będące przyczyną wypadku lub choroby żołnierza nie musiało powstać w okolicznościach wyłączających prawo do świadczeń żołnierza, natomiast uszczerbek na zdrowiu lub śmierci żołnierza zostały spowodowane przez niego umyślnie. Przykładem takiej sytuacji może być wypadek niespowodowany z wyłącznej winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa żołnierza, który wywołał znikomy uszczerbek na zdrowiu lub nie spowodował żadnego uszczerbku na zdrowiu, natomiast na skutek umyślnych zachowań żołnierza na przykład dalszego samoookaleczania, uszczerbek na zdrowiu okazał się znacznie większy, w sytuacji, w takiej sytuacji świadczenie określone w ustawie za uszczerbek na zdrowiu lub śmierć, do powstania, których żołnierz doprowadził umyślnie nie przysługuje. Zachowanie żołnierza ma wówczas, bowiem na celu wywołanie wrażenia, że skutek w postaci znacznego uszczerbku na zdrowiu jest wynikiem wypadku niewyłączającego prawa do świadczenia żołnierza, zaś faktycznie uszczerbek na zdrowiu czy też śmierć zostały spowodowane przez niego umyślnie. I do takich sytuacji faktycznych ma zastosowanie przepis artykułu 7 ustęp 3 Ustawy, który stanowi jedynie o uszczerbku na zdrowiu. Również Sąd Najwyższy w Wyroku z dnia 2 października 2013 roku stanął na stanowisku, że o rekompensatę z tytułu wypadków w czasie pełnienia służby wojskowej można się ubiegać, jeżeli nie doszło do rażącego niedbalstwa ze strony poszkodowanego Wyrok II UK 168/13. Sąd Okręgowy nie ma żadnych wątpliwości, że w sytuacji, które już samą przyczyną wypadku lub choroby żołnierza było wyłącznie umyślne lub rażąco niedbałe działanie albo zaniechanie żołnierza, naruszające obowiązujące przepisy czy rozkazy zastosowanie znajduje powołany przez Sąd Rejonowy przepis artykułu 7 punkt 1 Ustawy. Tym samym zarzuty skarżącego naruszenia prawa materialnego to jest artykułu 7 Ustawy oraz naruszenia przepisów postępowania to jest artykułu 477 ze znacznikiem 14 kpc w związku z artykułem 477 ze znacznikiem 10 kpc oraz artykułu 328 kpc sprowadzające się do nie rozpoznania zarzutów dowołania, i nie wyjaśnienia podstawy prawnej rozstrzygnięcia nie mogły odnieść zamierzonego skutku, Sąd I Instancji dokonał, bowiem całkowicie prawidłowej subsumcji powołał w swoim uzasadnieniu w sposób klarowny przepisy, na których oparł rozstrzygnięcie i w sposób jak najbardziej prawidłowy w niniejszym stanie faktycznym przyjął, jako podstawę prawną tego rozstrzygnięcia artykuł 7 punkt 1 Ustawy. Co do drugiego z zarzutów wskazującego na błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, iż śmierć poszkodowanego była wynikiem wyłącznie jego zawinionego lub rażąco niedbałego działania, podczas gdy w ocenie skarżącego można ocenić jego zachowanie wyłącznie, jako niedbałe należy przede wszystkim zwrócić uwagę, że skarżący powołał ten zarzut jedynie w petitum operacji, uzasadnienie nie zawiera żadnego stanowiska ani żadnych konkretnych zarzutów do oceny dokonanej przez Sąd Rejonowy, które rozwijałyby podnoszony zarzut apelacyjny skarżący wręcz pisze, iż przy przyjęciu jego interpretacji przepisu

artykułu 7 ustęp 3 Ustawy inicjatywa dowodowa Sądu była zbędna albowiem bez znaczenia był stopień ewentualnego niedbalstwa kierowcy czy zlekceważenia przepisów o ruchu drogowym, treść apelacji pomimo wskazania zarzutu błędu ustalenia faktycznych przyjętych za podstawę tego rozstrzygnięcia de facto skupia się w swoim uzasadnieniu jedynie na kwestii naruszenia przepisów prawa materialnego artykułu 7, w apelacji nie został nawet powołany przepis będący podstawą postawienia zarzutów błędów w ustaleniach faktycznych. A zatem Sąd Okręgowy jedynie na marginesie podnosił, że artykuł 233 paragraf 1 stanowi, że Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W świetle powyższego Sąd dokonuje oceny wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu jak również wszelkich okoliczności towarzyszących w przeprowadzaniu szczególnych dowodów mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności, tak wskazał na przykład Sąd Najwyższy uzasadnieniem orzeczenia z 11-go lipca 2002 roku IV CKN 1218/00. Ramy swobodnej oceny dowodów są zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnym poziomem świadomości prawnej, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny, wszechstronny rozważa materiał dowodowy, jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Tak wskazał również Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach na przykład z 19-go czerwca 2001 roku II UKN 423/00, poprawność rozumowania Sądu powinna być możliwa do skontrolowania, z czym wiąże się obowiązek prawidłowego uzasadnienia orzeczeń to jest artykuł 328 paragraf 2 kpc, skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez Sąd artykułu 233 paragraf 1 kpc wymaga, zatem wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego natomiast zarzut dowolnego i fragmentarycznego rozważenia materiału dowodowego wymaga dla swej skuteczności konkretyzacji i to nie tylko przez wskazanie przepisów procesowych z naruszeniem, których apelujący łączy taki skutek, lecz również przez określenie, jakich dowodów lub jakiej części materiałów zarzut dotyczy a ponadto podania przesłanek dyskwalifikacji postępowania Sądu I Instancji w zakresie oceny poszczególnych dowodów na tle znaczenia całokształtu materiału dowodowego oraz w zakresie przyjętej podstawy orzeczenia. Apelujący w żaden sposób nie wykazał, aby Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, nie wskazał, jakim zasadom Sąd Rejonowy w jego ocenie uchybił oraz na czym to uchybienie miałyby polegać, nie określił także, jakich dowodów lub w jakiej części materiałów zarzut dotyczy a ponadto nie podał żadnej przesłanki dyskwalifikacji postępowania Sądu I Instancji w zakresie oceny poszczególnych dowodów. W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego materiału, zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego jest wbrew twierdzeniom apelującego prawidłowa. Zarzut zaś skarżącego sprowadza się jedynie do polemiki z prawidłowym stanowiskiem Sądu interpelacją dowodów dokonaną przez ten Sąd i jako taki nie może się ostać. Apelujący, bowiem przeciwstawia ocenie dokonanej przez Sąd Rejonowy jedynie swoje stanowisko w zakresie uznania zachowania zmarłego K. K. wyłącznie, jako niedbałego, trzeba przypomnieć, że do, przy dokonywaniu wykładni zawartych w artykule 7 ustęp 1 Ustawy pojęciu umyślnego lub rażącego, rażąco niedbałego działania, jako wyłącznej przyczyny wypadku należy mieć na uwadze poglądy judykatury w tym zwłaszcza Sądu Najwyższego, ponieważ wyrażenia wina umyślna i rażące niedbalstwo nie zostały zdefiniowane w Ustawie, również prawo pracy nie definiuje pojęcia winy ani takich pojęć jak umyślność, lekkomyślność czy niedbalstwo, w związku z tym dla wyjaśnienia ich znaczenia należy się odwołać do terminologii prawa karnego, pamiętając jednak, że w orzecznictwie zwrócono uwagę, iż rażące niedbalstwo nie jest tożsame z niedbalstwem w rozumieniu prawa karnego. W orzecznictwie sądowym przyjmuje się w sposób zgodny, że rażące niedbalstwo jest zachowaniem graniczącym z umyślnością, ale zarazem takim, które nie daje podstaw do przypisania pracownikowi zamiaru skierowanego na popełnienie czynu. Stanowisko Sądu Najwyższego w tej mierze ukształtowało się pod wpływem wyroku z 6-go sierpnia 76 roku (...) 19/76 przyjęto w nim, że przez działanie z rażącym niedbalstwem należy rozumieć między innymi sytuację, w której poszkodowany pracownik zdaje sobie sprawę z grożącego mu niebezpieczeństwa, gdy zwykle ono występuje w danych okolicznościach a mimo to z naruszeniem przepisu bezpieczeństwa i higieny pracy naraża się na to niebezpieczeństwo ignorując następstwa własnego działania. Podobne stanowisko zajął również Sąd Najwyższy w wyroku z 30-go listopada 99 roku II UKN 221/99. Sąd I Instancji w sposób szczegółowy odniósł się do zachowania zmarłego wskazał konkretne przepisy Ustawy prawo o ruchu drogowym, które ten naruszył w sposób rażący, swoje stanowisko Sąd Rejonowy oparł również na jednoznacznej opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego, który wskazał jasno, że wyłączną przyczyną spornego wypadku było działanie kierowcy K. K., który poruszał się z prędkością niedopuszczalną na danym odcinku drogi, co najmniej 140 km/h przy ograniczeniu do 90 kilometrów na godzinę a zatem znacznie przekroczył dopuszczalną

prędkość i nie wykazał także należytej ostrożności w prowadzeniu pojazdu, co skutkowało opuszczeniem jezdni i uderzeniem z dużą siłą w drzewo, zmarły zmienił również z nieznanych przyczyn kierunek jazdy przemieścił się na pobocze i nie podjął żadnych manewrów obronnych, brak było nawet śladów hamowania. W przedmiotowym stanie faktycznym brak było również jakichkolwiek innych okoliczności, które mogłyby wpłynąć na powstanie wypadku jak złe warunki atmosferyczne czy inni uczestnicy ruchu, tym samym Sąd Rejonowy w sposób jak najbardziej prawidłowy zakwalifikował takie zachowanie zmarłego, jako rażąco naganne odbiegające w sposób drastyczny od modelu należytego zachowania, przy czym jak każda osoba posiadająca uprawnienia do kierowania pojazdami zmarły zdawał sobie sprawę z grożących mu niebezpieczeństwa, zdawał sobie sprawę z grożącego mu niebezpieczeństwa, które zwykle występuje w takich okolicznościach, jak również każdy człowiek o przeciętnej przezorności ocenia takie okoliczności, jako okoliczności ewidentne a mimo to K. K. z naruszeniem tych przepisów naraził się na to niebezpieczeństwo ignorując następstwa własnego zachowania. Dodatkowo należy podkreślić, że według opinii biegłego wnioskodawca poruszał się z prędkością około 140 kilometrów na godzinę natomiast ze wskazań prędkościomierza wynikała prędkość około 160 kilometrów na godzinę a zatem w świadomości poszkodowanego, było znacznie większe przekroczenie prędkości niż wskazał to biegły, co tym bardziej uzasadnia przyjęcie zachowania zmarłego, jako rażąco niedbałego a zatem brak jest podstaw do zmiany zaskarżonego orzeczenia, gdyż wyrok Sądu Rejonowego odpowiada prawu. Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Okręgowy zgodnie z treścią artykułu 385 kpc oddalił apelację wnioskodawcy, jako bezzasadną. Jednocześnie Sąd na podstawie artykułu 102 ze względu na sytuację, 102 kpc, ze względu na sytuację prawną wnioskodawcy odstąpił od obciążenia go kosztami (...)\_02